

Sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny
w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Stańczyk
SSO Adam Maciński
SSO Grzegorz Karaś

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2015r. we Wrocławiu
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w O
przy udziale B E i Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu
o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie

postanawia:

na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2015r. poz. 1064) zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym:

- czy art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014r. poz. 24) jest zgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP,
- czy art. 14 ust. 2 i 3 wskazanej ustawy jest zgodny z art. 41 ust. 1 i art. 42 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP.

Powyższe pytanie powstało na tle następującego stanu faktycznego:

Uczestnik B E , na podstawie wyroku Sadu Rejonowego w R , z dnia lutego 2011r., odbywał karę pozbawienia wolności za czyn z art. kk i art. Decyzją Komisji Penitencjarnej w Areszcie Śledczym w O , z dnia .08.2012r. skierowano uczestnika do oddziału terapeutycznego dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo jako skazanego za przestępstwo określone w art. kk, popełnione w związku z

W dniu lutego 2014r. opuścił Zakład Karny w O Dyrektor tego Zakładu, wnioskiem z dnia lutego 2014r. wniósł na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innej osoby (Dz.U. z 2014r. poz. 24) o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie. Powołał się przy tym, między innymi, na opinię sporządzone w trakcie pobytu uczestnika w Zakładzie Karnym.


W toku postępowania sądowego sporządzona została, przez biegłych , opinia w której, po jednorazowym badaniu stwierdzono, iż uczestnik

Biegli stwierdzili też, iż zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia, przez uczestnika postępowania, czynu zabronionego

Już jednak opinie ustne biegłych złożone na rozprawie w dniu listopada 2014r. wykazały niespójność opinii pisemnej, jej słabe podstawy i wniosły wątpliwości Sądu co do ich rzetelności.

Po przeprowadzeniu postępowania unormowanego w art. 2 i art. 9-21 ustawy, Sąd biorąc pod uwagę ogólne przesłanki unormowane w art. 14 ust. 1






ustawy, będzie zobligowany do wydania orzeczenia przewidzianego w art. 14 ust. 2 i 3 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy.

W toku postępowania sformułowano niniejsze pytanie. Odpowiedź na nie ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie w związku z wątpliwościami Sądu co do zgodności art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014r. poz. 24) z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, oraz co do zgodności art. 14 ust. 2 i 3 wskazanej ustawy z art. 41 ust. 1 i art. 42 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP.


Art. 1 ustawy, a art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.



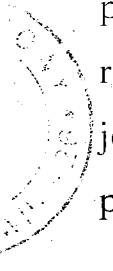
Ustawa z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014r. poz. 24) wedle założeń, zawartych w uzasadnieniu do jej projektu, miała dotyczyć jedynie sprawców najgroźniejszych przestępstw, u których stwierdzono zaburzenia psychiczne, a którzy nadal, po odbyciu kary, stanowią zagrożenie dla społeczeństwa wynikające z charakteru bądź nasilenia stwierdzonych zaburzeń. Zakładanym celem regulacji było więc wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiających zamkniętą terapię określonych kategorii sprawców przestępstw, umożliwienie im readaptacji oraz efektywne monitorowanie zachowania tych osób po odbyciu kary pozbawienia wolności. W trakcie prac nad ustawową projektodawca wskazywał na potrzebę detencji osób skazanych na karę śmierci, którym zamieniono tę karę na 25 lat pozbawienia wolności, a u których w trakcie odbywania kary ujawniły się lub nasiliły zaburzenia psychiczne powodujące, iż osoby te nadal stanowią potencjalne zagrożenie dla społeczeństwa. Tymczasem sposób sformułowania przepisu art. 1, przywołanej ustawy, a konkretnie przesłanek określających zakres podmiotowy ustawy, stworzył możliwość jej

zastosowania do bardzo szerokiego kręgu osób. Jednocześnie określenie owych przesłanek jest na tyle niekonkretne, iż krąg osób co do których można by zastosować ustawę, znacznie mija się z jej założeniami, o których była mowa w uzasadnieniu jej projektu (druk sejmowy 1577). Wątpliwości sądu budzi zatem bardzo szeroki krąg czynów określony w art. 1 ust. 1 ustawy, nie precyzujący granic czasowych pozbawienia wolności, ani też przyczyn zastosowania wobec skazanego systemu terapeutycznego. Ustawa nie określa, w art. 1 ust. 2 wymagań co do tego kto i na jakiej podstawie dokonać ma oceny czy u skazanego odbywającego karę w systemie terapeutycznym występowały zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych. Przepis zaś art. 1 ust. 3 wprowadza kryterium prawdopodobieństwa z niedookreśloną cechą „wysokie”. Ustawa zatem wprowadza możliwość ograniczenia lub pozbawienia wolności osobistej osób, które zostały lub mogą zostać objęte ustawą z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób w oderwaniu od wymiaru samej orzeczonej kary, a tym samym społecznej szkodliwości czynu, rodzaju dobra naruszonego przestępstwem, sposobu działania sprawcy, stopnia zawinienia. Przepis art. 1 ustawy powiązано jedynie z dopuszczalną górną granicą kary przewidzianą przez prawodawcę za dany czyn karalny, a więc z parametrem zależnym od doraźnej decyzji prawodawcy i założeń prowadzonej polityki prawnokarnej.

Tymczasem art. 41 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej nietykalność i wolność osobistą dopuszczając możliwość ograniczenia bądź pozbawienia wolności jedynie w trybie i na zasadach określonych w ustawie. Artykuł 31 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego.



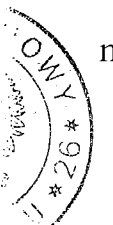
...bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te jednak nie mogą naruszać istoty wolności i praw.



Jak to już wcześniej stwierdził, w swoich orzeczeniach, Trybunał Konstytucyjny (wyrok z 20.05.2014r. SK 13/13, OTK-A2014/5/54 i wyrok z 28.10.2009r. Kp 3/09), na ustawodawcy ciąży obowiązek tworzenia przepisów spełniających wymaganie określoności, zaś przepis ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa winien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom i być na tyle precyzyjny, by zapewniona była jego jednolita wykładnia i jednolite stosowanie. Podkreślono przy tym, iż dobrą regulację winna cechować precyzyjność, jasność przepisu i legislacyjna poprawność. Precyzyjność regulacji rozumiana jest bowiem jako możliwość dekodowania z przepisu jednoznacznych norm prawnych za pomocą reguł interpretacyjnych przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej.

Przepis art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, nie stwarza możliwości takiego jego stosowania jak opisano wyżej.

Zwrócić uwagę trzeba także na fakt, iż do spełnienia przesłanek opisanych w art. 1 ustawy może dojść również bez wiedzy i woli sądu skazującego osobę za czyn zagrażający życiu, zdrowiu, wolności seksualnej, gdyż do zakwalifikowania skazanego do odbywania kary w systemie terapeutycznym może dojść również bez wiedzy i woli sądu, na podstawie decyzji komisji penitencjarnej danej jednostki.



Tymczasem w art. 41 ust. 1 i 2 konstytucji zapewniono każdemu obywatelowi nietykalność i wolność osobistą. Uzupełnieniem tej zasady jest norma art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji ustanawiająca zasadę proporcjonalności w

ograniczaniu praw konstytucyjnych, ze względu na ochronę interesu publicznego. Nie sposób zaś przeoczyć, iż stopień dolegliwości środków przewidzianych ustawą z 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, może być porównywany ze stopniem dolegliwości samej kary, a nawet go przenosić.

Art. 14 ust 2 i 3 ustawy, a art. 41 ust. 1 i art. 42 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji.

Uwagi dotyczące się precyzyjności regulacji, przytoczone powyżej, odnieść należy również do przepisu art. 14 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Zgodnie z tym przepisem sąd orzeka o zastosowaniu wobec osoby stwarzającej zagrożenie nadzoru prewencyjnego bądź o umieszczeniu takiej osoby w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym. Rozstrzygnięcie to opiera na stwierdzeniu czy w przypadku konkretnej osoby zachodzi bardzo wysokie czy jedynie wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez nią czynu o jakim mowa w art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy. Jednocześnie sąd wydaje postanowienie o uznaniu osoby objętej wnioskiem za stwarzającą zagrożenie bądź za osobę, która takiego zagrożenia nie stwarza.

Wątpliwości sądu, formułującego pytanie, budzą niedookreślone zwroty: wysokie i bardzo wysokie prawdopodobieństwo, które stanowią podstawę do zakwalifikowania osoby jako stwarzającej zagrożenie, a w konsekwencji na zastosowania wobec osoby objętej postępowaniem, opartym na przepisach ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, ograniczenia bądź pozbawienia wolności osobistej. Tymczasem prawdopodobieństwo stwierdzane w tego typu postępowaniu jest jedynie



przewidywaniem opartym na opiniach biegłych i sądu, co do przyszłego nagannego, z punktu widzenia kodeksu karnego, zachowaniu uczestnika postępowania. Prawdopodobieństwo jest zaś jedynie statystyczną możliwością zaistnienia zdarzenia. Ustawa nie zawiera dodatkowo, żadnych kryteriów, które pozwalałyby na uznanie prawdopodobieństwa za wysokie bądź bardzo wysokie, decydujące o stosowaniu przewidzianych ustawą środków ograniczających wolność osobistą człowieka. Dodatkowo stwierdzić trzeba, iż biegli i sąd w postępowaniu opartym na przepisach w.w. ustawy muszą stwierdzić, iż istnieje określonego stopnia zagrożenie, popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźba jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej i do tego zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat. Obawy sądu stanowi nieprecyzyjność przepisu art. 14 ustawy, która nie pozwala na prawidłowe jego stosowanie. Sąd



orzekając o tak istotnej, dla każdego człowieka, sprawie jaką jest wolność osobista, musi w swoim rozstrzygnięciu oprzeć się na prognozach biegłych, które formułują oni na podstawie jednokrotnego badania uczestnika postępowania. Tym samym sąd staje się prognostykiem zachowań ludzkich. Budzi to szczególne wątpliwości sądu, bowiem w niniejszej sprawie, choć w opiniach pisemnych biegli stwierdzili co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez uczestnika, w przyszłości, czynu zabronionego, o jakim mowa w art. 14 pkt 2 ustawy to już na rozprawie, w ustnej opinii uzupełniającej, stwierdzili, iż nie są w stanie stwierdzić czy prawdopodobieństwo to jest bardzo wysokie. Użyli zatem jedyne możliwego w ich ocenie określenia, iż prawdopodobieństwo jest co najmniej wysokie. Tym samym na sądzie spoczęła decyzja co do oceny jaki środek przewidziany ustawą zastosować w przypadku uczestnika skoro jak twierdzą biegli prawdopodobieństwo jest co najmniej wysokie. Sąd orzekając w sprawie opierać się musi zatem na opiniach biegłych, które nie poddają się żadnej merytorycznej ocenie w aktualnym stanie wiedzy nauk społecznych i medycznych. Dodać też



trzeba, iż zdaniem sądu ocena, czy prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźba jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej w zakresie oceny zagrożenia karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat, nie powinna leżeć w kompetencji biegłych, bowiem ocena taka wykracza poza wiedzę specjalną biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii czy seksuologii.

Już w toku konsultacji społecznych nad projektem ustawy, powszechnie podnoszono brak jakichkolwiek narzędzi badawczych, z zakresu psychologii i psychiatrii, dla diagnozowania przesłanek opisanych w art. 14 ust. 2 i 3 ustawy.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swoich orzeczeniach opowiadał się za precyzyjnością przepisów uznając za niekonstytucyjne te z nich, które właśnie nie były dość precyzyjne co utrudniało ich prawidłowe stosowanie (wyrok z dnia 11.12.2012r. K 37/11, OTK – A 2012/11/133 oraz wyrok z dnia 20.05.2014r. SK 13/13, OTK – A 2014/5/54).

Ustawa z 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób nakłada na Sąd obowiązek sprawowania wymiaru sprawiedliwości polegający na dokonywaniu oceny prognozy zachowań uczestnika w oparciu o opinie biegłych tym samym sprowadzając Sąd do roli akceptującego opinie biegłych bądź nie. Nie wskazuje jednocześnie żadnych narzędzi pozwalających Sądowi na weryfikację opinii biegłych pozostawiając decyzję co do konieczności zastosowania wobec uczestnika obserwacji psychiatrycznej biegłym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.



Zgodność z oryginałem świadczy
Sekretarz Sądowy
Sądu Okręgowego we Wrocławiu

Ewa Krajewska